

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 3 Maja v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest d. 24 kwietnia.

z Bożey Łaski.
MY NIKOŁAJ PIERWSZY,
 CESARZ I SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSYX,
 i t. d., i t. d., i t. d.,

Obwieszczamy wszystkim NASZYM wiernym poddanym.

Z chwilą wstąpienia na Tron Przodków NASZYCH przyjąwszy ciężar, od Boga na NAS włożony, i we wszechmocney Jego sile i miłosierdziu szukając pomocy i umocnienia, postanowiliśmy, przykładem prawowiernych Monarchów, Poprzedników NASZYCH, przyjąć Święte Namaszczenie i włożyć na SIEBIE Koronę, czyniąc uczestniczką tego świętego Aktu i Nayukochańszą Małżonkę NASZĄ CESARZOWĄ JEYMOŚĆ ALEXANDRĘ FEDOROWNĄ.

Obwieszczając o tém postanowieniu, mającym się za pomocą Bożą dopełnić w Stołecznym NASZYM Mieście Moskwie, teraźniejszego 1826 roku w miesiącu czerwcu, wzywamy wiernych NASZYCH poddanych, połączyć z NAMI modły do Naywyższego, ażeby błogosławieństwo Jego święte, z tym świętym olejem zlało się na NAS i na Państwo NASZE, aby to tajemnicze działanie stało się znamięm i rękojmią łaski Jego ku NAM i pieczęcią miłości, jednoczącej NAS z wiernymi NASZYM poddanymi, których szczęście uznajemy za jedyny cel NASZYCH myśli, spełnieniem życzeń, nagrodą trudów, naywyższym NASZYM obowiązkiem przed Królem Królów. Dan w Sankt Petersburgu dnia 21 kwietnia, roku od Narodzenia Chrystusa Tysiąc osmset dwudziestego szóstego, a Panowania NASZEGO roku pierwszego.

Na autentyku podpisano własną JEJGO CESARSKIEY Mości ręką tak:

NIKOLAJ.

W naywyższym Ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu pod dniem 21 kwietnia r. t. wyrażono: „Wielkim Marszałkiem Koronacy NASZEY Naymiłościwicy Rozkazaliśmy bydź Rzeczywistemu Rądcy Taynemu Xiążęciu Jusupowu. W Kommissyi dla przygotowania i urzędzenia wszystkich rzeczy, do tey uroczystości należących, stanowiącey się pod prezydencyą Wielkiego Marszałka, Rozkazujemy bydź członkami: Wielkiemu Mistrzowi Obrzędów, który osobno przez NAS oznaczony będzie, Senatorowi Xięciu Uruowu i Rzeczywistym Radcom Stanu Komarowu i Achtopkowu.“

— W naywyższym Ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu, teyże daty, wyrażono: „Przez Manifest, w dniu dzisiejszym wydany, obwieściwszy o świętym obrzędzie Koronacy, mającym się dopełnić w Moskwie roku teraźniejszego w miesiącu czerwcu, uznaliśmy za dobrą, wezwać na ten czas do Moskwy ze wszystkich guberniy, wyłączając dalekie, jako to: sybirskie, permską, wiatką, astrachańską, orenburską i archanjełską: 1) Gubernialnych Naczelników szlachty i Gubernialnych Marszałków, 2) Głowy mieskie miast gu-

bernialnych. Rządzący Senat nie omieszka uczynić potrzebnego w tém rozrządzeniu.

— W dniu Zmartwychwstania Pańskiego, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEYMOŚĆ z JEJGO WYSOKOŚCIĄ WIELKIM XIĄŻĘCIEM MICHAŁEM PAWŁOWICZEM, był na jutrzni w kaplicy pałacu zimowego, a potem przyjmował powinszowania Członków Rady Państwa, Ministrów, Senatorów, Jenerałów, Sztabs i Ober-Oficerów woysk, rozłożonych w tuteyszej stolicy, urzędników dworu i innych osób, mających wstęp do Nayjaśniejszego Dworu—Tegoż dnia po niesporze NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ ALEXANDRA FEDOROWNA raczyła przyjmować powinszowania w kaplicy pałacowey, a NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDOROWNA w swoich apartamentach.

— W przeszłą środę, d. 21 t. m., w dzień Wysokich Imienin NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI ALEXANDRY FEDOROWNY i Wielkiej Xiężniczki ALEXANDRY NIKOŁAJEWNY, oraz narodzin JEJGO WYSOKOŚCI Następcy Tronu Wszech Rossyy, po mszy w kaplicy pałacu zimowego, odprawily się dziękczynne modły do Pana Boga, po ukończeniu których CESARSTWO ICHMOŚĆ raczyli przyjmować w kaplicy pozdrowienie wyższego duchowieństwa. Potym ciało dyplomatyczne przypuszczone zostało do złożenia powinszowania w sali tronowey. Przy tém zdarzeniu Hrabia *Brähe*, jenerał-adjutant i wielki koniuszy N. K. J. Szwecyi i Norwegii, i Baron *Bolje de Markonne*, szambelan i wielki podczaszy J. K. W. Xiążęcia Oldenburskiego, mieli audyencyą pożegnania.— Potym NAYJAŚNIEJSZE CESARZOWE przyjmowały powinszowania w Swych apartamentach—Tegoż dnia prezentowali się NAYJAŚNIEJSZYM CESARSTW ICHMOŚĆ: PP. *Kennedi* i *Zerningham*, znajdujący się przy poselstwie Brytanii W. Hrabia *Kilmansegge*, adjutant ministra hanowerskiego barona *Derenberga* prezentował się NAYJAŚNIEJSZYM PANIOM.— Nayjaśniejsza CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDOROWNA, przede mszą, raczyła udzielić audyencyą pożegnania Hrabini *Lebzelttern*, a potym Hrabie *Lebzelttern*, posłowi austryackiemu i kapitanowi pruskiemu for *Kallju*.— Wieczorem całe miasto było oświecone.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Ostatnia data z Warszawy jest dnia 8 maja.
 — Zdanie sprawy Deputacyi wezwanej do przysądzenia nagród za przedmioty malarstwa, rzeźby i t. d. (Dokończenie)

Rzeźba.

K l a s s a I.

Gruppy, kompozycye większe, posągi.

1) Nagroda wielka (Medal złoty 1szej wielkości.
 2) Nagroda (— srebrny teyże wielkości.

K l a s s a II.

Popiersia z natury, płaskorzeźby oryginalne.

- 1) Nagrody (Medal złoty 2giey wielkości.
 - 2) Nagrody (— srebrny teyże wielkości.
- Deputacya widziała ze smutkiem niemożność przyznania żadney nagrody, do tych dwóch klass przywiązanej.

K l a s s a III.

Kopije z posągów i popiersia starożytne, zwierzęta, ozdoby, naczynia.

- 1) Nagrody (Medal złoty 3ciey wielkości.
 - 2) Nagrody (— srebrny teyże wielkości.
- Druga nagroda przyznana została autorowi kapitelu porządku złożonego (*composite*) pod N. 172, Józefowi *Probst*. Odznacza się to dzieło kształtnością form, czystym gustem, dokładnością rysów i wykończeniem.

Architektura.

K l a s s a I.

Roboty rylcem.

- 1) Nagroda (Medal złoty 2giey wielkości.
 - 2) Nagroda (— srebrny teyże wielkości.
- Deputacya przyznała jednogłośnie drugą nagrodę tey klasy Antoniemu *Oleszczyńskiemu*, autorowi, sztychu pod N. 181, portretu P. *Kakorynow*. Płód ten, w którym szczególnie uważać się daje rycie miękkie, i pewna łagodność wynikająca z czystości strychów i z miękkości światła umiejętnie stłumionych, czyni zaletę artyście, który go wykonał, i doskonałemu nauczycielowi, który jego nauką kierował P. *Outkinn*, professorowi akademii cesarskiej petersburskiej.

K l a s s a II.

Kwasy gryzące, litografie rycie i rysowane.

- 1) Nagroda (Medal złoty 3ciey wielkości.
 - 2) Nagroda (— srebrny teyże wielkości.
- Druga nagroda przyznana została piękney kopii choru *Kapucynów* N. 18, sztychowanej (*al aqua tinta*) podług *Campanello*, przez P. *Dietrich*. Artysta oddał z wielką umiejętnością i dokładnością efekt światła, który szczególnie oryginalnie zaleca. Całe wykonanie tego przedmiotu jest bardzo zadowalniające.

Rysunek.

K l a s s a I.

Kompozycje historyczne.

- 1) Nagroda (Medal złoty 2giey wielkości.
 - 2) Nagroda (— srebrny teyże wielkości.
- Zadna z tych nagrod daną bydź nie mogła.

Pochwała.

Przyznana szkicowi *Molinarego*, byłego ucznia uniwersytetu warszawskiego, wystawiającemu *ślub Jadwigi z Jagiełłą*. Rysunek jest poprawny i pewny; lecz kompozycya zdała się bydź zanadto jednodayną.

K l a s s a II.

Deputacya umieściła w tey klassie studia akademickie figur rysowanych i malowanych z modelu żyjącego, które dawniey do następney należały klasy. Klasa więc ta składać się teraz będzie z następujących rodzajów. Pezaze z natury lub kompozycje, studia akademickie z modelu żyjącego.

- 1) Nagroda (Medal złoty 3ciey wielkości.
 - 2) Nagroda (— srebrny teyże wielkości.
- Zaden ze współubiegających się nie otrzymał pierwszej nagrody. Druga przyznana została Antoniemu *Miroszewskiemu*, uczniowi Uniwersytetu za studjum akademickie figury z natury, olejno malowanej pod N. 119, która się odznacza szczególniey, przez poprawność w rysunku, pędzel śmiały i pewny, i dobrą anatomią ciała. Deputacya, przestrzegając w ogólności widoczny postęp w tegorocznych robotach uczniów szkoły rysunków, pospiesza z oddaniem w tey mierze chlubnego świadectwa, i ma sobie za prawdziwą przyjemność powinszować tego W W. Professorom Uniwersytetu.

Accessit.

Gdy przyjęte przez deputacyą zasady nie pozwalają przyznać dwóch równych nagrod w teyże samey klassie, zżalem przyznaje tylko *accessit* temu samemu przedmiotowi, wykonanemu przez

głuchoniemego i ucznia Król. Warsz. Uniw. *Felixa Pęczarskiego* pod N. 117 katalogu.

Pochwała.

Kilka pochwał przyznanych zostało w porządku następującym, a to w miarę zalet każdego dzieła:

- 1) Studium akademickie figury z modelu żyjącego, olejno malowane przez Antoniego *Ziemeckiego* pod N. 14.
- 2) S. Jan na puszczy z modelu żyjącego rysowany, N. 104, przez Jana *Sikorskiego*, ucznia królewsko-warszawskiego Uniwersytetu.
- 3) Ten sam przedmiot N. 107 Karola *Liszewskiego*, ucznia królewskowarszaw. Uniwersytetu.
- 4) Ten sam przedmiot N. 105, przez Rafała *Hadziewicza* ucznia Uniwersytetu.

K l a s s a III.

Rysunki z gipsowych wzorów.

- 1) Nagroda (Medal bronzowy 1szy wielkości.
 - 2) Nagroda (— — 2giey wielkości.
- Pierwszą nagrodę tey klasy otrzymał *Kajetan Mijakowski*, uczeń Uniwersytetu, autor rysunku N. 129 (*gruppa Laokoona*), w którym uważano wykonanie pracowite, czystość konturów, równie jak dobre stopniowanie w cieniach.

Tenże sam przedmiot wykonany przez *Ludwika Horwart* N. 128, zasłużył na drugą nagrodę, będąc jedynie tylko w małej liczbie szczegółów niedokładniejszym od pierwszego.

Medal bronzowy 3ciey wielkości.

Deputacya mając na celu równie jak i na dawniejszych wystawach, tak zachęcenie uczniów szkoły rysunków, jako też oznajmienie im swego zadowolenia, przeznaczyła tey klassie trzy jeszcze medale bronzowe, to jest:

- 1) *Gruppie Laokoona* N. 131, wykonanej przez *Teodora Kozaków*.
- 2) Temu samemu przedmiotowi N. 132 wykonanemu przez *Franciszka Sobiepana*, ucznia Uniwersytetu.
- 3) *Janowi Szwedkowskiemu* uczniowi, za przedmioty, jako to; N. 133 *Laokoona* olejno malowanego, *Apollina Belwederskiego* i *Gładyatora*, rysowanych.

Deputacya zwraca na to uwagę, iż tym robotom, które w poprzedzającej klassie pisma pochwalne otrzymały, dlatego medalów bronzowych nie przyznała, że one przestały podług nowo przyjętey modyfikacyi, należeć do ostatniey klasy, w której zawsze umieszczane były, a do której jedynie tego rodzaju medale należą.

Pochwała.

Przyznana została *Dycgenesowi*, rysowanemu z obrazu *Caravaggio* przez pannę *Emilią Kobylańską* N. 51.

W Warszawie d. 28 grudnia 1825. (Podpisano) *Baron de Mohrenheim*, prezydujący. *Wincenty hrabia Krasński*. *Niemcewicz*. *Józef hrabia Sierakowski*. *Kubicki*. *Fryd. hrab. Skarbek*. *Zieliński* Radca Stanu. *Teobald de Mory*, Sekretarz Deputacyi. Za zgodność: Zastępca Sekr. jeneralnego Referendarz Stanu nadzwyczajny, *Deszert*. (*Gaz. War.*)

Przejeżdżał przez *Warszawę* z *Neapolu* do *Petersburga* *Xiążę de Butera*, szambelan N. Króla *Neapolitańskiego*, wiozący od swego Monarchy dla N. Cesarza i Króla ordery *ś. Januaryusza*, *Ferdynanda*, *Zastugi* i *ś. Jerzego konstantyńskiego*.

— Dotąd jeszcze w Kościele metropolitalnym nie rozebrano katafalku i wszelkich ozdób będących w czasie żałobnego obrzędu, po wieczney pamięci N. Cesarza i Króla *ALEXANDRZE*; mnóstwo mieszkańców stolicy wszelkiego stanu, a nawet wieśniacy, przybywający z okolic, codziennie odwiedzali ten starożytny przybytek, dla oglądania i zachowania w pamięci tego widoku!

— Marsz żałobny na śmierć wiekopomney pamięci N. Cesarza i Króla *ALEXANDRA I*; skomponowany z powodu obrzędu pogrzebowego w *Warszawie*, i ułożony na *Pjanoforte* przez *J. Levit*, wyszedł z *Litografii A. Brzeziny*.

— Budowy nowych domów, tak rządowych jako też prywatnych, już się w tym roku rozpoczęły od kilku tygodni. Na pięknej ulicy Nowyświat już znikło przedostatnie drewniane zabudowanie, a miejsce między zejściem się ulic Senatorskiej, Elektoralskiej, Żabiej i Rymarskiej, wkrótce stanie się placem, jednym z najozdobniejszych.

— Chociaż upłyniony kwiecień ciągle był niepogodnym i często chłodnym, zadziwia jednak wielu naturalistów, że w ciągu tegoż miesiąca przybyła z różnych stron do wielu miejsc naszego kraju nadzwyczajna ilość *Bocianów*, gnieźdzących się natychmiast.

— Komora celna pierwszego rzędu, ze wsi *Krasieńca* do wsi *Wilczkowic* przeniesioną została.

— Ukończono portret ś. p. *Matuszewica Tadeusza* ministra skarbu, senatora królestwa polskiego, zmarłego r. 189 we *Włoszech*.

— Między nowymi komedjami, napisanymi oryginalnie przez hrab. *Alexand. Fredro*, bardzo się podoba czytelnikom 3 aktowa, pod tytułem *Damy i Huzary*.

— Szybkobiegaczka *Augusta de Lerchenstein* odbędzie pierwszy kurs 10 maja w Warszawie. (K. War.)

TURCYA.

(z *Gazety Lwowskiej*.)

Dostrzegacz Austriacki zawiera pod napisem: „z *Wiednia* d. 22 kwietnia“ artykuł następujący: Podług doniesienia z *Korfu* z d. 3 kwietnia niemiano tam od 20 marca, zapewne z powodu długo trwających północnych wiatrów, żadnych wiadomości o losie *Missolungi*. Ostatnie całkiem pewne wiadomości otrzymano, gdy w d. 20 marca Lord, wyższy Komisarz Jenerał Adam powrócił z *Cefalonii* na fregacie *Najadzie* pod sprawą Kapitana *Spencer*. Jenerał Adam udał się był w d. 17 marca z Kapitanem *Spencer* do obozu pod *Missolungą*, gdzie miał dwugodzinne narady z *Ibrahimem Baszą* w jego namiocie, w obecności *Seraskiera Reszyd Mehmeda Baszy* i obudwóch Komisarzy *W. Porty*, *Hussny Beja* i *Redszyb Efendego*, i na tych wstawiał się u *Irahima Baszy* o wolne wyście dla kobiet, dzieci i starców w *Missolundze* będących. *Ibrahim Basza* ogłosił w tej mierze swoją gotowość, jeśli się *Missolunga* podda i załoga twierdzy broń złoży, a w takim razie podobnie, jak załozde *Anatoliki* wolne wyście będzie dozwolone. Przełożenie to zostało jednakże przez obleżonych odrzucone; poczem Jenerał Adam wsiadł znowu na okręt i *Missolungę* własnemu jej zostawił losowi.

Od granic tureckich 18 kwietnia.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Do *Tryestu* zawinął d. 16 b. m. statek pocztowy z *Korfu*, z kąd przywiózł listy d. 5. b. m. *Twierdza Missolunga*, nie została jeszcze zdobyta i owszem od d. 23 do 25 marca odparła trzy dzielne szturmury *Irahima baszy*, który przytęm utracił kilka tysięcy ludzi, 3 bejów i jednego baszę. Wiadomość, iż sam *Ibrahim* został śmiertelnie ranny, nie jest podobną do wiary; miał jednak otrzymać ranę, gdy chciał wchodzić w zrobiony wyłom.

Na wyspach *Jońskich* panuje wielki zapal dla tej bohaterkiej twierdzy. Widać iż dzienniki francuzkie powtórnie złudziły Europę zmysłownemi szczegółowymi doniesieniami — Początkowa wiadomość o zdobyciu *Missolungi* pochodziła zapewne z doniesienia szyprow, którzy przybyli do *Neapolu*, co podług nich miało nastąpić d. 8 marca. Była to tylko przekrecona wiadomość o zdobyciu *Anatolico* i *Vassiladi*; dzienniki francuzkie poznały wkrótce niedorzeczność swojego doniesienia, i dowcipnie zmieniły dzień 8 marca na 20 t. m. podług nowego kalendarza. Tak wia-

domość ta rozchodziła się znowu po krajach europejskich, dopóki się teraz zupełna jej bezzasadność nie okazała.

— Okręt angielski płynący z *Malty*, przywiózł d. 5 kwietnia, wiadomość z *Korfu*, iż spotkał flotę grecką pod dowództwem *Miaulisa*, udającą się ku *Missolundze*.

— List z *Liworny* pod d. 12 kwietnia wyraża: „Okręt, który tu przybył z *Lewantu*, donosi, iż na wyspach widział przeszło 20,000 starców, kobiet i dzieci greckich z *Morei*, którzy przez zimę żywili się trochę przywiezionego zboża, a od miesiąca marca gotowane liście i korzonki, stanowią cały ich pokarm. Choroby sprzątnęły już ich przeszło 5000 ze świata. Dla wsparcia tych biedaków żywnością, Hr. *Mercati* w *Zante* zbiera składkę — (G. B.)

FRANCYA.

Paryż d. 21 kwietnia.

(z *Gazety Pruskiej Stanu*.)

W Izbie Deputowanych stanęła zdawany był raport o prawie, względem zezwoleń na rok 1826, i przyjęcie prawa od Kommissyi doradzane było. Zaczęły się rozprawy nad zamknięciem rachunków 1824. Gdy jednak przyszło do naznaczenia terminu, wynikła trudność, gdyż wielu członków wymagało, ażeby pierwiej likwidacja kosztów wojny hiszpańskiej (1823), stosownie do prawa skarbowego roku 1825 złożoną została. Ze zaś nową to było propozycją, która wprzód przez kommissyę przejść powinna, przeto i rozwiązanie powyższego pytania do tegoż czasu odłożono. Prawo celne na końcu posiedzenia większością głosów 260 przeciw 21 przyjęte zostało.

— W *Arras* pobili się górnicy z żołnierzami garnizonu: nie mało na śmierć zabito.

— W *Bordeaux* otrzymano wiadomości z *Hawanny* pod 14 marca. *Kuba* zupełnej używała spokojności. Jenerał *Gaston*, dowódca siły morskiej hiszpańskiej na wodach *Kuby*, do *Bordeaux* przybył.

— W teyże gazecie ostatnia data z *Paryża* jest 22 kwiet. W Izbie Deputowanych odnowiono żądania, ażeby likwidacja wydatków na wojnę hiszpańską przed zamknięciem rachunków 1824 roztrząsaną być mogła. Rozprawiano z wielką żywością. Jednakże w końcu wnioski ten nie utrzymał się. Przystąpiono potym do wniosku Hr. *Duhamel*, względem czytania mów pisanych w czasie rozważania szczególnych artykułów projektów do prawa.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Xiążę San Carlos wyjechał ztąd dnia dzisiejszego do *Petersburga*, aby imieniem Króla *Jmci Hiszpańskiego*, *Monarchy swego*, powinszował *N. Cesarzowi Rosyjskiemu* wstąpienia na tron.

— Ukończono rachunki z Panem *Ouvard*, który był liwerantem wojska naszego w *Hiszpanii*, i okazało się, iż nie skarb jemu, lecz on skarbowi został winien 2 miliony franków. Gdy się *P. Ouvard* podejmował liwerunku, miał dać kaucyą w ilości milion franków, lecz tego warunku nie dopełnił; a tak dług ten zapłacić może będą musieli ci, którzy z nim układ zawarli.

(Korr. War.) Fregata *Amazone* o 60 działach, pod dowództwem kapitana *Arnould*, przybyła do *Tulonu*. Popłynęła ona była do *Trypolu* dnia 15 stycznia, z żądaniem, aby okręty papieżkie, przez *Barbaresków* zabrane, były zwrócone. Poselstwo to poszło szczęśliwie. *Basza* przyjął oficerów fregaty z przepychem, pozwolił im usiąść na 50 bogatych krzesłach i kazał podać luki.

— Dochód publiczny *Francyi* wynosi w pierwszym kwartale r. b. 4,349,000 fr. więcej, niż w roku przeszłym.

— Uważano, że prawo o pierworodztwie, dwa razy dnia 8 kwietnia odrzucone było; raz przez zgromadzenie konstytucyjne (1791), powtórnie teraz przez Izbę Parów (1826).

— Piszą z Lisbony, że doradzono hrabiemu *Pirati*, polubińcowi zmarłego Króla, podobnież hrabiemu *Villastor* i margrabiemu *Loule* (synowi), a nawet jeneralnemu intendentowi policyi Baronowi *Randuffe*, ażeby za granicę wyjechali, co też nastąpiło.

— Dnia 24. —

Xiążę *Altieri*, Legat Papieżki, który przywiozł kapelusz kardynalski dla Arcybiskupa reńskiego, oddał wczora Królowi Jmci *Breve Oycy* s. Po mszy s., Arcybiskup ukląkł przy Monarsze, który włożył mu na głowę kapelusz kardynalski, podany na złotej tacy przez wspomnianego Legata.

— Jedno z pism prywatnych daje następującą wiadomość o liczbie duchowieństwa w Państwie francuzkiem. Arcybiskupów znajduje się 13, dyecezalnych biskupów 38, biskupów in partibus 24, jeneralnych wikaryuszów i kanoników 2,287, proboszczów 2,832, *desserwentow* 22,225, wikaryuszów 5396, xięży instalowanych przy kościołach 1,850, xięży przy seminariach 876; w ogóle 35,511 duchownych. Seminaria w państwie francuzkiem liczą teraz 4,044 uczniów, a gdy one mają 876 xięży, przeto na 4 uczniów wypada jeden xiądz jako nauczyciel. (K.W.)

— Dnia 25. —

(z *Gazety Pruskiej Stanu*.)

Dzisiaj odbędzie się trzecia processya jubileuszowa.

— Zawczora posiedzenie Izby Parów smutnym przypadkiem na krótko przerwane zostało. W chwili, kiedy P. *Chateaubriand* na mównicę miał wchodzić, powstało bolesne wołanie w tej stronie sali, gdzie siedział Hrabia *Lally-Tolendal*. Szanowny par leżał bez czucia prawie na swem mieyscu. Zaniesiono go natychmiast do innego pokoju i dano potrzebną pomoc. Przypadek ten nie miał złych następstw.

— Hrabia *Pozzo-di-Borgo*, Poseł Cesarsko-Rosyjski, d. 21 t. m. miał u Króla audyencyą prywatną. (K.H.)

— Dnia 26 kwietnia. —

Xiążę *Golicyn*, należący do poselstwa Cesarско-Rosyjskiego, przedstawiany był J. K. M.

— Baron *Emil von Pappenheim*, był wczora przedstawiany J. K. M. i Familii Królewskiej, jako sprawujący interessa W. X. Heskiego— Od 1go stycznia 900 oficerów otrzymało uwolnienie ze służby— Minister wojny od niejakiego już czasu w Paryżu nie jest obecnym, zatrudnia się obozem pod *St Omer*— Na wczorayszem posiedzeniu Izby Parów przyjęto prawo o wynagrodzeniu kolonistów *St. Domingo*, większością 135 przeciwko 16 głosów— Hr. *Lally-Tolendal* wyszedł z niebezpieczeństwa.

ANGLIA.

Londyn dnia 17 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Nie jeszcze nie ma pewnego względem rozpuszczenia Parlamentu, co zależy zupełnie od stanu zdrowia Króla Jmci. Teraźniejszy posiedzenie ma się ukończyć w końcu przyszłego miesiąca.

— Odebrane tu listy prywatne z *Lisbony* donoszą, iż się tam codzień spodziewają przybycia P. *Karola Stuart* z ważnym zleceniem z *Brazylii*.

— Gdy Królowi *Awy* podano warunki pokoju ze strony angielskiej, kazał gońcowi, który je przywiózł, przetrząć usta od jednego ucha do drugiego. Raptowne zniknięcie komety, który się przez trzy tygodnie w konstellacyi byka pokazywał, sprawiło mocne wrażenie na umyśle sepoysów, będących w służbie angielskiej.

— Dnia 20. —

Wkrótce wyjdzie tu z druku ważny raport P. *Jacobi*, który przeszłego lata z polecenia rządu angielskiego zwiedził kraje niemieckie i Polskę, dla powzięcia wiadomości o stanie tamecznego rolnictwa, chowu bydła, i t. d. Przekonał się P. *Jacobi*, iż zapasy zboża w owych krajach nie są tak wielkie, aby wzbudzały obawę zbytecznej

obfitości na targach naszych, jeśliby pozwolono sprawdzać zboże za opłatą cfa; przekonał się oraz, iż tameczna taniosc nie pochodzi ztąd, aby zboże mniej pracy wymagało, lecz stąd, iż brak pieniędzy przymusza włascian (do przedaży za bezcen. Mniema on także, iż z powodu utrzymywania małej ilości bydła i zaniedbania rolnictwa we wspomnianych krajach, przy znacznie nawet podwyższonej cenie, nie można się długi czas spodziewać takiego zajęcia się uprawą zboża, aby mogło szkodzić interessowi włascicieli wsi w Anglii. Przeciwnie owszem tameczne podniesienie ceny zboża obiecuje dla Anglii tę korzyść, iż większa płaca rolnikom wstrzyma liczne fabryki, przez co potym wychodzące za zboże pieniądze wróciłyby się z procentem do Anglii. Musiałoby to naturalnie powiększyć liczbę naszych robotników w fabrykach, a następnie powiększyć spotrzebowanie chleba i mięsa, tak, iż, chociażby to oboje nieco staniało, dzierżawcy jednak znaleźliby sposob wynagrodzenia sobie zmniejszonej ceny zboża przez powiększony chów bydła. Gdy zaś większa taniosc chleba i mięsa pociągnęłaby za sobą taniosc wszelkich przedmiotów służących do użycia domowego, komornego, płacy służącym i t. d., przeto własciciele wsi w Anglii, nicby na tém nie stracili, gdyby się nawet skłonili do zmniejszenia pobieranej opłaty z gruntów. Myśli te gruntowne wiele się zapewne przyłożą do uchylecia przesądów, które dotąd pobierane przez włascicieli dóbr ziemskich, przeszkadzały rządowi naszemu postępować względem wprowadzania zboża tak, jak względem innych towarów. Nie zdaje się przecieź, aby tego roku nastąpiła jaka ważna odmiana w prawach zbożowych. P. *Jacobi* twierdzi, że w średnim stosunku, kraje niemieckie i Polska, ze względu na swoją rozległość, cztery razy mniej produkują, niż Anglia.

— Słychać, iż teraz, gdy brezylijski minister morski został uwolniony od urzędu, Lord *Cochrane* wróci do *Rio-Janeiro*.

— List z *Montevideo* pod d. 30 styczn. wyraża, iż wojsko prowincyi *Banda-Oriental* odniosło niejakię korzyść, i przecięło związek między *Montevideo* a obozem brezylijskim, który jest prawie o 4 mile od tego miasta. W poćwie stycznia 600 żołnierzy wojska brezylijskiego opuściło chorągwie swoje, i przeszło do wojska rzeczonej prowincyi na granicy *Brezylii*.

— Donoszą z *Mexyku* pod d. 1 lutego, iż P. *Ward* zaniechał zamysłu powrócenia do Anglii, gdyż rząd tameczny okazał chęć przyjęcia przelozien, względem traktatu, niedawno zawartego z Anglią, lecz jeszcze niezatwierdzonego. Uznał tylko potrzebę odmiany kilku wyrazów; a że kómisarze nasi nie są upoważnieni do odmiany jednego nawet słowa, przeto wspomniany rząd postanowił wysłać ministra spraw zagranicznych do *Londynu*, dla lepszego objaśnienia rzeczy.

— Senat Zjednoczonych Stanów Północney Ameryki większością 24 kręsek przeciw 19 przyjął wniosek prezydenta, aby Zjednoczone Stany należały do kongressu, mającego się odbyć w *Panama*, i w tym celu wysłały kómisarzy. Ważne to poselstwo poruczone P. *Anderson*, teraźniejszemu posłowi w *Bagota* i P. *Sergeant* z *Pensylwanii*. Z tego powodu prezydent uwiadomił izbę reprezentantów o charakterze tego kongressu, i o powyższym postanowieniu Senatu; przełożył oraz pobudki, które wysłanie to czynią potrzebnym, a między innemi oświadczył, iż przez utworzenie się siedmiu udzielnych i niepodległych narodów, położenie Zjednoczonych Stanów wcale jest inne, niż było wtenczas, kiedy się z osad w udzielny naród zamieniły, i że zmiany w południowej Ameryce uważali mieszkańcy Zjednoczonych Stanów z największą radością. Z tego poselstwa prezydenta dowiadujemy się oraz, iż przedmiotami narad na kongresie w *Panama* będą: ułożenie manifestu, któryby wykazywał światu istotę sprawy amerykańskiej; stoanki, w jakich zostawać chcą rzeczypospolite amerykańskie z innemi krajami; ułożenie traktatu żeglugi i handlu; zniesienie korsarstwa, wolność handlu, ograniczenie kontraban-

Wilno dnia 5 maja v. s. Roku. 1826

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Stanisławowi Prezydentowi Ziem. i Kawalerowi, Leonardowi Deput. wywodowemu, Felixowi b. Prezyd. Grodz., Ignacemu b. Sędz. Granicz., Kazimierzowi Sędziemu Urzędnikom Powiatu Lidzkiego, Edwardowi Regentowi Sądow Gubernialnych Gran. Grodzień. i drugiemu Ignacemu Rotm., Janowi Majorowi woysk Ross. Kawalerowi, Gasprowi Poruczn. W. Pol., późniey Sędz. Gran. Lidz. Adamowiczom, Xaweremu Podstolem Witebskiemu, Józefowi Podkomorzemu Ptu Sluckiego Czarnockim, oraz potomstwu Aloizego Czarnockiego, Xaweremu i Estelli z dokładem ich opieki Czarnockim, tudzież Piotrowi i Annie z Czernikow imo voto Franciszkowej Adamowiczowej Stoln. Mścislawskiej ad praesens Pomarnackim b. Regen. Sądu Gł. Wileń. 2go Departamentu aktorom sprawy, a Urodz. Michałowi Sawickiemu Prezyden. i Kawalerowi, Aloizemu Jasińskiemu i Mateuszowi Romanowiczowi Sędziom Urzędnikom Ziem. Ptu Wileń. uciążliwy wyrok w 1826 marca 26 dnia ogłaszającym, pozew przed Sąd Główny Wileń. 2go Departam. ciągle sądzący się, w poparciu założoney w terminie i dozwołoney od całego dekretu 1826 marca 26 w Ziemstwie Wileń. ogłoszonego appellacyi, z powództwa Urodz. Jana Józefa dwómiennego Barona Chaudoir'a niegdys pod firmą bracia Chaudoir piszącego się, a dopiero dziedzica dóbr ziemnych w Gubernii Wołyńskiej położonych, wyniesiony o to: iż co zeszy Franciszek Adamowicz Stolnik Mścislawski (po którym obżalowani Adamowiczowie i Czarnoccy w tytule successystwa spadek osiągnęliście, a obżal. Pomarnacka pod hasłem odseparowania swoich funduszow, chociaż nie miała żadnych od męża zapisów czer. zł. 7,000 z pozostałości po Adamowiczu pierwszym mężu swoim za własne podług zezwolenia familii Adamowiczow poczytując, do siebie zabrała) doświadczać od żań. w wielu względach przyjacielskiej pomocy, i zyskawszy zaufanie przez wywzajemnienie się z władzy sobie nadaney, windykował od rozmaitych osób za powierzonymi dokumentami należne żań. summy, jako też miał powierzone sobie gotowe pieniądze, które w miejscu powrócenia żań., niekiedy używał do załatwienia własnych interessow, oraz zrobienia przysługi z osoby swojej domowi Xiążąt Radziwiłłow i dalszym pieniądze rozpożyczał, a obligi i prawa zastawne, oraz dekreta nie na imie żań. jak był powinien, lecz na własne otrzymywał, listami zaś do żań. addressowanemi zapewniał o dostatecznym zahypotekowanu summ, podając radę jako mający plenipotencyą, posiadający zaufanie i świadomy wszelkich formalności prawnych, że tym sposobem massowane summy łączney będzie mógł uwindykować i one żań. odsyłać, jak o tęp przekonują w rozmaitych dattach addressowane pisma wykazujące, jakie kiedy obligi i pieniądze jemu zostały powierzone, oraz księga jego własnoręczna pod tytułem Dziennik, a ku wsparciu tylko tej prawdy wyciąg urzę-

dowy z ksiąg handlowych przez władzę przyzwoitą poświadczony, i tak z rzędu innych pism Stoln. Adamowicza, pismo 1809 r. junii 24 dnia objasnia, że Stoln. Adamowicz czyniąc oblikwidacyą z domem, Xiąż Radziwiłłow o summy żań. należne, dołączył do własnych czer. zł. 6,470 i zł. pol. 5, z jakowey czer. zł. 3,775 na prawie zastawném na majątku Xiążęcia Dominika Radziwiłła Ostupy zwanym, w pcie Wilkomier. leżący, pod imieniem własnym lokował, a czer. zł. 2,695 zł. pol. 5 na tymże majątku ubezpieczył przez wzięty oblig od Radziwiłła, i że od tych summ wypadające procenta punktualnie żań. będą dochodziły uręczył, w księdze zaś tegoż Adamowicza pod tytułem Dziennik, własną jego ręką zapisano na karcie 98 w 1809 r. maja 2 słowa następane: „Bracia Chaudoir przystali z Berdyozewa na skończenie „interessu z Radziwiłłem czer. zł. 1000“ na karcie 99 maja 11 te wyrazy: „Rachunek z kasą Xcia Dominika Radziwiłła Ordynata zrobiony w interessie braci Chaudoir do roku 1810 „marca 18, za obligiem W. Szambell. Brochoc- „kiego Plenipoten. w roku 1808 januar. 26 wy- „danym, należało kapitału czer. zł. 4,369, od tey „summy po rok 1810 marca 18 procentu za lat „2 miesiąc 1 i dni 20 należy czer. zł. 656 fl. 12, „z rachunku JW. Kazanowskiy na W. Peterso- „na (jak żądano przelanego) kapitału należy czer. „zł. 126 f. 6, procentu drugie tyle czer. zł. 126 „f. 6, za schedę Barezewskiego czer. zł. 105 f. „8, procentu czer. zł. 28, gotowemi z Berdyoze- „wa pocztą przyslanemi, dałem czer. zł. 1000 od „tych procentu do r. 1810 maja 18 czer. zł. 59 „f. 8, za transport tych pieniędzy policzyłem czer. „zł. 11 f. 5; jakową summę robiąc interessa kon- „traktowe z W. Zaleskim Starostą Szwetowskim „generalnym tegoż Xcia Plenipotentem, do obli- „gów na imie moje wydanych włączyłem, z któ- „rych wyrażona summa braciom Chaudoir nale- „ży (NB.) jakowy rachunek w poniższy bilans in- „teressow moich na karcie 101 został wprowa- „dzony.“ Gdzie wyrażono słowa następane: „Ra- „chunek summ różnym ode mnie po datę roku „1809 maja 11 winnych, tegoż roku sporządzo- „ny, od których summ procent z roku 1810 „marca 18 popłacony, W. Ludwikowi Brunetto- „wi Staroście czer. zł. 6,000, WW. JPP. bra- „ciom Chaudoirom z rachunku powyższego z kas- „są Xcia Radziwiłła Ordynata czynionego, któ- „ry do obligów na imie moje wydanych został „włączony, należy ode mnie czer. zł. 6,470 fl. 5, „Pannie Czernikównie za obligiem zł. pol. 2000, „summa winnych ode mnie różnym czer. zł. 12,470 „f. 2005.“ Powtóre w 1811 maja 3 donosił, że na kontraktach Nowogródz. kassa Xięcia Dominika Radziwiłła na oblig żań. zawiniła czer. zł. 850, że ten oblig wziął do siebie, że satysfak- „cya za onym nienastąpiła i oney oczekuje, a 1818 r. januar. 21 uwiadomił, że pozwy do Kommissyi Radziwiłłowskiej wynosił, aktoraty wpisał, i że tym porządkiem pretensye żań. objawił, a następnie skonkludował, że nie ma się czego lękać, lecz jak późniey okazało się, że zeszy Stoln. Adamowicz podobnie jak dawniey process nie pod imieniem właściciela jakim jest żalcy, ale

pod imieniem własnym rozpoczął. Potrzebie: mając powierzone sobie papiery do pozyskania od Brzostowskiego summy za przelewem do żał. należnej, uprzednie obligi i przelew zamienił na późniejsze, już na imie własne, a to w tym celu, gdyby łatwiej mógł wywindykować, i że takowa summa, zawsze do Chadoira należy własnym piśmem upewnił, a gdy Brzostowski w terminie nieopłacił, przewiodł z nim process w pcie Nowogródz., gdzie zakroczył pod imieniem Adamowicza dekret, jakie zaś na to były koszta potrzebne, te z kassy Chadoira sam Adamowicz użył, później tą samą koleją w Exdywizyi tegoż Brzostowskiego w Michaliskach czyniąc dopominek, koszt na to z pieniędzy Chadoira załatwił, jak jest dowód z księgi własnoręcznej tegoż Adamowicza w dattcie 1815 r. gbra 23 na karcie 125 w słowach: „W Michaliskiej Exdywizyi opłacono solaryow urzędowi czer. zł. 126 f. 18 gr. 27, palestrze dla dopilnowania Aktow Inkwizycyi czer. zł. 15, woźnemu za podanie pozwu f. 6 gr. 20, ludziom urzędnikom dano f. 20.“ A gdy listem swoim 1815 gbra 29 donosił, że ponosił w Exdywizyi kosztu czer. zł. 125 f. 18 gr. 28, i że w tey zreknoskowano w ogóle czer. zł. 4, 185, Baron Chadoir w miejscu czer. zł. 126, odesłał pocztą natychmiast Adamowiczowi czer. zł. 128, po odebraniu których Adamowicz poświadczył, nastanie długu tego opisał, i między innymi wyraził, że Chadoirowie mieli przekazany sobie dokument, który on zamienił później na własny, spodziewając się łatwiej wywindykować, ale że w tey summie czyli z tych papierów, nic nie ma dla siebie należnego, oprócz tego tylko, że pod jego imieniem przewodził się process powtórzył, i gdy nastąpił dekret 1816 julii 10 zliczający w ogóle summę rub. sr. 16,456 kop. 11½ z obowiązkiem detrunkat z teyże samey summy, Adamowicz zwyczajną przysięgę w czasie naznaczonym wykonał, jak się to dało widzieć z dopełnioną w Ziemstwie Wileń. komportacyi, lecz należenia tey summy do żałgo nigdy niezaprzeczał, a przysięgę dla tego wykonał, bo dług był z massy należnej i nie na krzywdę massy Brzostowskiego nie nastąpiło, należał zaś nie dla Adamowicza, ale dla żałgo. Po 4to: w 1809 r. gbra 25, wziął wexle do Paryża do Pana Guibharda 1mi i 2di classis i list przy tym na 21,000 liwrów czyli cz. zł. 2,000, które, że odebrał własnoręcznymi kwitami poświadczył: po 5te w 1809 r. junii 24 dał wiedzieć, że odebrał od Rdułtowskiego czer. zł. 225, od Obuchowicza cz. zł. 129: po 6te w 1810 marca 10, że od Zielińskiego cz. zł. 135 f. 1 gr. 17, a xbra 5 od Rajckiego cz. zł. 260 uzyskał, z komportacyi zaś w Ziem. Wileń. przez successorów Adamowicza spełnionej, z księgi tegoż Adamowicza okazuje się, że on oprócz summ wyrażonych, o których donosił, odebrał jeszcze dwie summy Chadoirowi należne, a o których zapewna przepomniał donieść, lub na koszta zostawił, a te są 1810 julii 14 od summy na Sylwestrowiczach sądzoney monetą procentu weszło 1,108 f. gr. 10, w 1809 marca 19, W. Brochocki procentu opłacił cz. zł. 70, dopominając się o takowe summy i o zwrot papierów dalszych, jakie jemu nie zostały powrócone przewodził żalcy w Ziem. Wileń. z registrów summaryynych z familią Adamowiczow, Czarnockich, jako oni pod tytułem sukcessyi a z Pomarnacką jako bez zapisow seperującą fundusze ewikyci uległe pozabierali, i satysfakcyi pomimo licznych odkładow nie czynili, gdzie po wielu kontumacyynych dekretach z powodu niestanności wszystkich stron pozwanych, ledwo z kolei na dniu 26 marca 1826 r. w Ziem. Wileń. ogłoszony został wyrok, którym gdy Sąd Ziem. przeciwko prawu Art. 54 i 77 z Roz. 4, oraz Art. 7 z Roz. 7 i dalszym żalcego uciążył, całą jego poszukiwanie skassował, podawany jurament pomimo objaśnienia w petytach uczynionego zmienił, a z powodu uczynionego już po komportacyi w xiedze Adamowicza przekreślenia, gdzie on do długu zeznał się, prośb żalobą na ten cel wyniesioną, i prośbą na Imie MONARSZE podaną objaśnionych, niezaskutecznił jak należało, i chociaż sami Adamowiczowie donosili słownie, że to przekreślenie nie Chadoirowi szkodzić nie powinno, w Dekrecie swoim nie poświadczył, a do znikczemienia summ żal. należnych użył racyi przez słowa: „Jednak gdyby takowe wszystkie summy oprócz c. z. 1,000 przy liście dnia 23 apryla 1809 r. od W. Chadoira Adamowiczowi przysłanych były z massy Barona Chadoira wzięte lub też do niego należały, nie ma dostatecznego przekonania.“ Dalej co do 1,000 cz. zł. Sąd wyrezonował przez słowa: „a co do summy cz. zł. 1,000 od Barona Chadoir z Berdyczewa na ułatwienie tego interessu Adamowiczowi przysłaney, gdy z późniejszey korespondencyi niewidno, iżby Adamowicz wypłatę cz. zł. 1,000 Chadoirowi zaręczył, żalcy daley wyraził: Ze z przeyrzienia wszystkich przez Adamowicza acz ukończonych Chadoira interessów, zakwestowania zupełnego Sąd niedostrzeża, i dla tego łatwo stać się mogło, że i te cz. zł. 1,000 chociaż były zaspokojone, z powodu jednak byłego między temi osobami zaufania, kwietacya nie została wydana, a przecież wypisane słowa z księgi Adamowicza i dalszych dowodow, powinny były zastanowić uwagę Sądu Ziem. Wileń. ponieważ w tych wyraźnie objaśniono z czego summa Chadoira uformowała się, to jest z obligów gotowemi posłanych, i rachunku z Radziwiłłowską kassą uczynionego, jak oraz dalszych innych osób, obligów i dokumentów innych, jak oraz te wyrazy powinny były przekonac, że Adamowicz zapisał po dwakroć w xiedze swojej; że jest dłużnym wyrażone summy, że po roku 1809, wiedząc Adamowicz, w teyże xiedze rachunek co do summ Chadoira w latach 1810, 1811, 1814 1815, i dalszych, przez szczegół wykazał jakie tylko koszta na interessa Chadoira ponosił. i te z massy ogólnej należności Chadoira sam zeszył Adamowicz detrunkował, które i Chadoir akceptował, a zeszył Adamowicz niezaprzeczał, i że jego własność niesprzecznie uważał, bowiem bez przelewu ich nie mógł się stać właścicielem, a że Chadoir przelewu nie dał, nie darował, nie ustąpił, i że poszukujące się summy po detrunkacie tych kosztow jakie Adamowicz po dacie 1809 roku (oprócz summ Zubowfflowskich które oddzielny stanowiły rachunek percepty i expensy) zapisał własnoręcznie w xiedze swojej Podobnie z że sprawiedliwie żal. należą podawał przysięgę. Sąd przeciwną naznaczył, że sami successorowie Adamowicza Czarnoccy przez głosy na drukach odbyte, bynajmniey summ przez Chadoira poszukiwanych niezaprzeczali, a tylko czyli tentując, iżby tych de-

trunkata nastąpiła od summy pretensyjnej przez ich imagicyjnie do żalgo bez żadnego dowodu i przeciwko wyznaniom pisma zeszłego Adamowicza uformowany, a tak gdy Sąd Ziem. Wileń. przeciwko dowodom i pomimo zeznanie się do długu WW. Czarnockich, jako successorów stopień reprezentujących, na tak mylney zasadzie uciążył żalego Chaudoir, i pod hasłem separacyi obżalną Pomarnackę od odpowiedzi uwolnił, chociaż tę separacyą tylko Adamowiczowie pochwalili, a Czarnoccy do ogłoszenia Dekretu Ziem. Wileń. swojego zgodzenia się na to nie oświadczyli, a o pierwszość sukcesyi Czarnoccy z Adamowiczami oddzielny wiodą proces, w którym jaka konkluzya nastąpi nie wiadomo; obce więc opisy nie mogą kępować żalgo poszukiwania pewności ewikcyj, gdy Sąd Ziem. Wileń. pomimo tyloliczne kondemnowanie się obżalnych zwrotu kosztów dla żal. nieuzwał, gdy podobnie pewnego terminu na oddanie papierów Chaudoirowi niezakreślił, tem samem do nowego oto processu dał powód, słowem gdy we wszystkich punktach Dekretu swojego (oprócz nakazania solucyi za kondemnaty) najmocniej żalgo uciążył, od którego Dekretu w terminie założoną została appellacya i tey Sąd dozwolił, a chociaż w tem podług formy prawa świadectwa Sąd jeszcze nie wydał, w nadziei jednak że to może nastąpić w poparciu appellacyi od Dekretu Ziem. Wileń. 1826 marca 26 dnia pozywa żalcy obżalnych przed Sąd Głw. Wileń. 2go Departamentu zakładając następnę *Prośby*: o skassowanie w całej rozciągłości Dekretu oczewistego Ziem. Wileń. 1826 marca 26 dnia ogłoszonego, oprócz przysądzonej solucyi za kondemnaty, o znikczemnienie wszelkich stosunków obżalnych do żalgo regulowanych, z kolei o utwierdzenie pokładających się ze strony żalgo dowodów, a mocą tych, o sądzenie dla żalgo na wszelkich funduszach po zeszłym Franciszku Adamowiczu pozostałych, a przez obżalowanych Adamowiczow i Czarnockich pod tytułem successorstwa, a przez Pomarnacką pod tytułem separacyi zawłaśnanych, summ kapitalnych jedney cz. zł. 6,470 f. 5, drugiej cz. zł. 850, trzeciej z kollokacyi Brzostowskiego po detrunkacie wypadającej cz. zł. 4,185, czwartej cz. zł. 2,000, piątej cz. zł. 225, szóstej cz. zł. 129, siódmej cz. zł. 135 f. 1 groszy 17, ósmey cz. zł. 260, dziewiątey cz. zł. 70, od Obuchowicza za procent 1809 marca 19 przez Adamowicza uzyskaney, dziesiątey podobnie za procent od cz. zł. 800 i zł. 500 na Sylwestrowiczach sądzoney a przez Adamowiczow w 1810 roku jubi 14 dnia odebraney fl. 1,108 gr. 10, o których to dwóch summach widać zapomniął Adamowicz donieść lub procento kosztów w swojej księdze wypisanych zostawił, o doliczenie od tych wszystkich summ respective zawinięć wypadających procentów, a po detrunkacie tych kosztów, jakie zeszły Adamowicz własnoręcznie w księdze swojej pod tytułem Dziennik (oprócz percepty i expensy co do summ od Zuboffa odbieranych i rozliczonych) wyraził, zmassowania całkowitey należności, o doliczenie za koszta prawne najmniej rubli sr. 2,000 i przeznaczenie do opłaty nayrychleyszego terminu, a w razie uchybioney opłaty, determinowania inkwizycyi do wszelkich dóbr obżalnych ad extenuationem, lub też z wolnością wyprzedania takowych z publiczney licytacyi, o zastrzeżenie iż-

by skutków nastąpić mającego Dekretu nikt pod żadnym pretextem nie bronil, a nim satysfakcyja nastąpi, o przesłanie gdzie należy komunikacyi dla nałożenia na majątki obżalnych Adamowiczow, Czarnockich i Pomarnackich zaprzeczenia, o bliższosc do dowodu i odwodu chociażby za juramentem żalmu uznania, a w zdarzeniu jeśliby successorowie Adamowicza pomimo podawany w Ziem. Wileń. jurament ze strony żalgo i w Sądzie Głw. podajacy się, jak oraz pomimo doniesienia przez Adamowiczow uczynionego w Ziem. Wileń., że tego przekreślenia nie biorą za dowow i te nie szkodzić Chaudoirowi nie może, zaprzeczali, że nie po spełnioney komportacyi w Ziem. Wileń. nastąpiło przekreślenie w księdze zeszłego Franciszka Adamowicza pod tytułem Dziennik na karcie 101, i takowe chcieli za dowod używać, w ówczas dla dośledzenia kto dopełnil takowe przekreślenie księgi i zasłużył na kary, odesłać tę Kategoriją to jest o same tylko przekreślenie do sądu przyzwoitego, gdyż należenie summy dalszemi dowodami dostatecznie wspiera się, o postąpienie z Urzędnikami podług rygoru prawa, i o uznanie tego wszystkiego, co ze strony żalgo czasu sprawy przozonem i dowodzonem będzie. S. Z. M.

Roku 1826 miesiąca kwietnia 14 dnia, Wożny niżej podpisany świadczę, iż z tego pozwu kopiiow pięć zgodnych, na herbowym rublowym papierze pisanych, jedną WW. Michałowi Sawickiemu Prezyden. i Kawalerowi, Alojzemu Jasieńskiemu i Mateuszowi Romańkiewiczowi Sędziom Urzędnikom Ziem. Ptu Wileńskiego uciążliwy wyrok ferujący, oczewisto w ręce czasu sessyi Sądu Ziem. Wileń. podałem. Zaś JWW. i WW. Stanisławowi Prezyd. Ziem. i Kawalerowi, Leonardowi Deput. wywod., Felixowi b. Prezyden. Grodz., Ignasemu b. Sędziemu Gran. Kazimierzowi Sędz., Urzędnikom Ptu Lidz., Edwardowi Regent. Sądow Gubernialn. Gran. Grodzień. i drugiemu Ignacemu Rotm., Janowi Majorowi woysk Ross. Kawalerowi, Gasprowi Poruczn. W. Pol. późniey Sędz. Gran. Lidzkiemu braciom Adamowiczom, jako niemającym żadney osiadłości w gubernii Wileńskiej kopie dwie, jedną do drzwi Sądowych Sądu Ziem. drugą do drzwi Sądowych Sądu Głwó Depart. 2go Litt. Wileń., a także JWW. Xaweremu Podstol. Witebskiemu, Józefowi Podkom. Ptu Sluckiego Czarnockim, oraz potomstwu Alojzego Czarnockiego, Xaweremu i Estelli z dokładem opieki Czarnockim, podobnie jako niemającym w Gubernii Wileń. żadney osiadłości kopie dwie, jedną do drzwi Sądu Ziem. Wileń., 2gą do drzwi Sądu Głwó 2go Depart., wszystkim jako Successorom i pościągającym spadek po zeszłym Franciszku Adamowiczu Stolniku Mściślawskim, tym samym do odpowiedzi za długi Antecessora obowiązanym, poprzybijałem, w sprawie W. Jana Józefa dwóimiennego Barona Chaudoir niegdys pod firmą braci Chaudoir piszącego się, dopiero dziedzica dóbr ziemnych w Gubernii Wołyńskiej położonych, przed Sąd Głny Lit. Wileń. 2go Depart. ciągle sądzący się i do każdego sprawy przypadnienia w poparciu dozwołoney appellacyi wyniesionego. Dat jako wyżej.

Jan Kisiel Wożny Ptu Wileńskiego.

Roku 1826 miesiąca kwietnia 22 dnia. Przed Aktami Ziemskimi Ptu Wileńskiego stawając osobiscie Wożny Ptu Wileńskiego JPan Jan Kisiel ninieyszą Relacyą pozewną urzędownie zeznał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz W. Z. Regent.

Roku 1826 miesiąca kwietnia 26 dnia, Wożny niżej podpisany świadczę iż z tego pozwu kopią zgodną na herbowym rublowym papierze pisaną w sprawie W. Jana Józefa dwóimiennego Barona Chaudoir, niegdys pod firmą braci Chaudoir piszącego się, dopiero dziedzica dóbr ziemnych w Gubernii Wołyńskiej położonych

WW. Piotrowi jako mężowi, Annie z Czernikow primo voto Franciszkowej Adamowiczowej Stolnikowej Mściławskiej ad praesens Pomarnackim Regent. Sądu Głg Lit. Wilen. 2go Depart., jako posiągającym spadek po zesłym Stoln. Adamowiczu i utrzymującym fundusze pod hasłem odseperowania, tem samem do odpowiedzi za długi Antecessora obowiązany, oczewisto w ręce w majątności Gierztuciszkach w Pcie Wilkomier. leżącej, przed Sąd Głny Lit. Wilen 2go Depart. ciągle sądzący się i do każdego sprawy przypadnienia podałem, oraz o potrzebie stawania przed tymże Sądem oznaymiłem i zapowiedziałem. Dat. jako wyżej.

Jan Kisiel Woźny Ptu Wilenskiego.

Roku 1826 miesiąca apryla 26 dnia. Przed Aktami Ziemskimi Powiatu Wilkomierskiego stawając obecnie Woźny w górze wyrażony rellacyą takowego pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem Felix Pawłowicz Ziemski Wilkomierski Regent.

Dozwolono drukować dnia 27 kwietnia 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

3 Sąd Taxatorsko - Exdywizorski na fundusze Zesłego Wincentego Wołodkowicza Podkomorzego Powiatu Wileyskiego Dekretem Remmisyntu Sądu Głównego Minskiego 2. Departamentu ustanowiony, w terminie tymże Dekretem naznaczonym do dóbr Illi w Powiecie Wileyskim leżących zjechawszy, wszystkie czynności pierwszemu terminowi właściwe ułatwił, i w tym porządku komportacyą po wszystkich stawających i niestawających stronach zadeterminował; a na zjazd powtórny dzień 25 wrzesnia bieżącego roku przeznaczył; aby więc wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie jakiegokolwiek stosunki do Dóbr po Wincentym Wołodkowiczu Podkomorzym Wileyskim pozostałych mieć mogący, determinowane komportacye na dniu 15 july w kancelaryi ziemskiej wileyskiej dopełnili, a w terminie powyżey wyrażonym to jest w dniu 25 wrzesnia do ostateczney rozprawy stawali obowiązując, i że dla niestawających ammissya zapisana zostanie, przez ninieyszą awizacyą trzykrotnie w Gazecie Kurjera Litewskiego umieścić się powinna ostrzega. Roku 1826 miesiąca kwietnia 16 dnia.

Michał Łapicki Pisarz Ziemski Ptu Wileyskiego Exdywizor.

Zygffryd Buynicki Podśudek Z. P. D. Exdywizor.

Jakub Estko Exdywizor i Kawaler.

Julian Drzniewicz Exdywizor. Regent.

3 Excerpt Oświadczenia z Protokołu Potoczego Sądu Ziemskiego Powiatu Mińskiego w dacie poniżey wyrażającej się zapisanego, pod pieczęcią urzędową ziemską tegoż powiatu roku 1826 kwietnia 2 dnia stronie rekwirującej jest wydan.

Roku 1826 miesiąca apryla 2 dnia na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY Mości Ziemskim Powiatu Mińskiego oświadczenie Imieniem W. JPanii Heleny z Kłopotowskich Studzińskiej b. Sędziny Gran. ptu Mińs., i Kazimierza Tomaszewskiego toż Sędziogo Gran. ptu Mińs. w następney osnowie rzeczy: dowiedziawszy się niedawno oświadczyć się, że obywatele Ptu Dzien. WW. Mirscy, powodem niejakiog z zesłym ominionego 1825 roku Franciszkiem Kłopotowskim Rotm. Pttu Brasław. interessu, umianowawszy oświadczać się Studzińską i Tomaszewskiego Sukcessorami tegoż zmar-

łego Kłopotowskiego, niesłusznie ich przed Sąd Ziemski Dziśmienski (pokładając swe pozwy na niewiadomey tymże oświadczać się majątności Miorach i też pozwy w Kurjerze Lit. umieszczając) powołują, uznali za rzecz potrzebną przez ninieysze oświadczenie zawiadomić tychże obywateli Ptu Dziśmien. WW. Mirskich, że po rzeczonym zmarłym Kłopotowskim Rotm. ciż oświadczać się Sukcessorami jeszcze nie są i tytułowanymi być niechcą, ponieważ brat rodzony jego W. Wincenty Kłopotowski Mostown. ziemi Drchickiej dotąd przy życiu zostaje, i ten tylko jako brat po bracie podług prawa sukcesyą osiągać może; obok czego ciż oświadczać się upraszają WW. Mirskich o niepozywanie ich więcej ex re interessu ze zmarłym Kłopotowskim ni przed Sąd Ziemski Dziśmienski ni dokąd inąd, gdyż w przeciwnym razie uważając to za niesłuszną siebie ewokacyą, znajdą się w konieczności sami rozwinąć z niemi o tę ewokacyą process. Co ażeby rychley wiadomości tychże WW. Mirskich dożyć mogło, ninieysze swoje oświadczenie podobnież w Kurjerze Litewskim zamieścić postanowili. U tego oświadczenia podpis tak się wyraża: Takowe oświadczenie w imieniu Heleny Studzińskiej za plenipotencyą i we własnem podpisuje Kazimierz Tomaszewski.

Zgodno z potocznym Protokołem Leonard Bartoszewicz Z. Pttu Mińskiego Regent.

U tego oświadczenia JEGO IMPERATORSKIEY Mości Sądu Ziemskiego Ptu Mińskiego Pieczęć.

Dozwolono drukować 26 kwietnia 1826 roku. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

3 Folwark Narwidziszki w Powiecie Trockim położony od miasta Wilna mil 7, od Trok mil 5, zawierający obszerności włok 26, a dusz męzkich 54 i żeńskich 36, dwa jeziora, ogrod fruktowy, z zabudowaniem dwornym, chat ciągłych 10, ziemi urobney na heczek 12, sianożęci na wozow 70, lasu do woli, ziemia po większey części dobra nieużytku nie ma, zupełnie ograniczony, należy do dziedzictwa Kapitana Gwardyi Pawła Kutuzowa, ktoby więc życzył ony na dziedzictwo nabydź, może się zgłosić do dziedzica, w domie Podgurskiego na rogu ulicy Rudnickiej obok Kościoła Wszystkich Świętych, albo do mieszkającego w Wilnie w domu Podbipięty Adwokata Zebrowskiego. Cena ostateczna jego 12,000 rubli assygnacyinyh.

Dozwolono drukować dnia 27 kwietnia 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

3. Roku 1826 kwietnia 23 dnia. Mikołay Htebnicki Marszałek Lepelski i orderow Kawaler wzywa Sukcessorów Eustachego Karbowskiogo, a mianowicie siostrę jego rodzoną Bogumiłę lub jey potomstwo, ażeby chcieli przybydź ze stosownemi dowodami do majątności jego w Gubernii Białorusko-Witebskiej Powiecie Lepelskim Orzechowna, dla przyjęcia zlokowanych rubli srebrem dwieście, które testamentem wspomnionego Karbowskiogo zostały przeznaczone na kościół Budzławskich Bernardynów, jeżeli się familia jego w przeciągu 2ch lat nie zgłosi.

Wilno dnia 3 maja r. s. Roku. 1826

A N G L I A.

dy wojennej, prawo trzymania portów i brzegów w zamknięciu, zakaz zakładania na przyszłość osad w Ameryce, zniesienie handlu niewolnikami, uznanie niepodległości wyspy *Hayti*, stan wysp *Kuba* i *Porto-Ricco*. Do poselstwa prezydenta przyłączone są pisma, dotyczące się tego przedmiotu.

— Dnia 22 —
(z *Monitora Warszawskiego*.)

Statek parowy Hr. *Liverpool*, nie dawno odbył podróż z Ostendy w 15 godzinach; inny statek, który w przeszłą sobotę z Anglii do Ostendy odpłynął, przebył tę drogę we 13 godzinach i 10 minutach.

— Dnia 18 uczynił uwagę admirał *Coffin*, z powodu licznych petycyj przeciw handlowi niewolnikami, że on nie jest przyjacielem niewoli murzynów; lecz najtrafniejszy sposób zapobieżenia temu byłby, zakupić jakąś wyspę i zrobić na niej doświadczenie nad wolną pracą murzynów; że petycyje po większej części podają kwakrowie i pijetyści, ludzie, którzy sami, ani podatków płacić, ani walczyć nie chcą.

— P. *Hume* stał się przyczyną żwawego sporu, przez wyrażenie, które mu się wymknęło z okazji jednej petycji, podobnie jak to było we Francji z dziennikiem handlowym, który Izbę Deputowanych nazwał prawdziwym kłopotem narodu. Rzekł on: lord kanclerz i cały sąd kanclerski, jest największym przekleństwem jakie kiedykolwiek na paród spadło. Rozmiano się wprawdzie, gdy to wyrzekł; lecz wielu członków, a osobliwie urzędnicy honorowi i ministrowie, wezwali go do wytłumaczenia się i zdawało się, że zechcą uczynić wniosek o jego zgromienie; przy czem osobliwszą jest rzeczą, iż wielu nie dawało uwagi, na wyrażenie, samego sądu dotyczące się, a tylko co do osoby lorda kanclerza. Lecz P. *Hume* upierał się przy słuszności swego wyrażenia, w czem go wsparł P. *Ellice*.

— Bawiący tu kupcy greccy rozgłosili, że Lord *Cochrane* wkrótce piastować będzie godność pierwszego konsula Grecyi. (K. W.)

H I S Z P A N I A.

Madryt 12 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Podwyższona opłata od mięsa, wina i innych pierwszych potrzeb życia przy rogatkach tutejszych, wzniesiła zaburzenie d. 9 b. m. Tłumy się pospółstwa zebrały na kilku rynkach, i umówiły oprzeć nazajutrz gwałtem pobieraniu nowej opłaty. Przez część następnej nocy wojsko stało pod bronią, a patrole chodziły po mieście. Jeden z tych patroli spotkał około godziny 3 zrana przy rogatkach tłum pospółstwa uzbrojonego w drągi, pałki i inne podobne narzędzia. Za pokazaniem się oddziału wojska, rozszedł się lud bez oporu. Trwała spokojność przez dzień, lecz wieczorem niespodziany wypadek wymagałnowu baczności władz miejscowych. Około godziny 11stej 5 ochotników rojalistowskich wyszło z domu niedaleko kościoła Franciszkanów. Tuż przy nich pękła raca; krzyknęli zaraz, iż do nich strzelono z pistoletu, i całą tameczną część miasta strwożyli. W jednej chwili zgromadziło się przeszło 120 ochotników rojalistowskich pod bronią; grozili wpadnięciem do domów konstytucjonistów, i pomszczeniem się za napaść. Oddział półku ułanów Królowej, stojący w tamecznej części miasta, chciał ich rozproszyć, lecz został odparty; drugi licniejszy oddział podobnego także doznał losu. Nakoniec ruszył cały półk i zajęł wszystkie przystępy do ulicy, gdzie zgiełk nastąpił. Pułkownik ochotników rojalistowskich usiłował uspokoić żołnierzy swoich, którzy jednak nie słuchali głosu jego. Wątpiąc więc pułkownik o ujęciu ich dobrocią, sam żądał, aby ułani uży-

li oręża. Tymczasem jeneralny kapitan prowincyi, i gubernator miasta przybyli do miejsca rozruchów. Ochotnicy uznali potrzebę rozeyścia się, i spokojność została przywróconą.

— W Katalonii d. 27 i 28 marca doniesiono z *Palamos*, miasteczka leżącego nad brzegiem morza, iż postrzeżono 15 statków rozmaitej wielkości. Rozpostarła się trwoga powszechna. Przeszło 1000 ludzi stanęło pod bronią. Noc nadeszła. Wśród ciemności wystawiono sobie, że uyrzano konstytucjonistów, którzy już wylądowali i uszykowali się na brzegu w szyku wojennym, zaczęto strzelać, i strzelano aż do rana. Zorza rozproszyła złudzenia nocne, i okazała, iż temi mniemanemi nieprzyjaciółmi były krzaki, do których strzelano. Jednakże okręty zawsze stały przy brzegach, posłano, aby je rozpoznać, i przekonano się, iż były statki kupieckie rozmaitych narodów, przypędzone wiatrem do tych brzegów.

— Niedawno rozeszła się tu pogłoska, iż Kolumbiyczycy zajęli *Ceute*. Dnia 9 b. m. zaszła krwawa kłótnia między żołnierzami szwajcarskimi a hiszpańskimi w *Aranjuez*, dokąd onegdaj posłano wojsko z działami.

— Rząd marokański wysłał ośmiodziłowy szoner i 60 ludzi przeciw okrętom tych krajów, które z nim żadnych układów dotąd nie zawarły.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Xiąże *Infantado* zamierza polepszyć interesu publiczne, chwyci się on innej drogi — Xiążę *San Carlos* nie mniej P. *Labrador* mają zostać ministrami — Tę zmianę w ministeryum przypisują wpływowi P. *Carvajal*, który zostanie zapewne ministrem wojny.

— Rozgłoszono, ale bezzasadnie, że Rada stanu bliżką jest rozwiązania.

— Król postanowił, na wniosek Rady stanu, aby zawakowane urzędy, tylko w przypadku koniecznej potrzeby były rozdawane.

W Ł O C H Y.

Neapol dnia 8 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczora królewski Szambelan Xiąże *de Butera* wyjechał stąd do Petersburga, aby w imieniu naszego Monarchy, N. Cesarzowi Jmci Wszech Rossyji, złożył orderzy s. *Januaryusza*, *Ferdynanda*, *Zaslugi*, i s. *Jerzego*. (już przejechał przez Warszawę.)

— Odebrany tu list z *Palermi* zawiera co następuje: Gdy przez pożar kościoła katedralnego w *Morreale* roku 1811 zniszczone zostały groby marmurowe, gdzie znajdowały się ciała *Wilhelma I* i *II*, Królowej *Małgorzaty*, Xiążąt Normandzkich, *Rydygera* Xiążęcia Apulii i *Arriga* Xiążęcia Kapui, zmarłych od r. 1154 do 1169; przeto szczątki ich zachowano w kaplicy s. *Benedykta*, będącej nie daleko tego kościoła. Król Jmć kazał wspomnioną kaplicę stosownie urządzić i wspomniane zwłoki złożono w niej uroczyscie dnia 17 marca.

— Czynna policya tutejsza odkryła w roku zeszłym pewny rodzaj sekty węglarzy, w tak nazwanem towarzystwie białych pielgrzymów, które pod innym kształtem było związkuem węglarzy, i miało podobnie zamysły zbrodnicze. D. 27 stycznia po ukończeniu badania zapadł wyrok sądowny, który obu naczelników tego towarzystwa *Platti* i *Fusco* skazał na śmierć i na zapłacenie 1000 dukatów kary pieniężnej, 3 innych członków na 24letnie więzienie w kaydanach i 500 dukatów, 2 innych na 19letnie takież więzienie i podobną karę pieniężną, a 6 innych osób, między którymi 4 były kobiety, dla braku dowodów uwolnił. Monarcha z wrodzonej łaskawości zamienił karę śmierci na więzienie do śmierci, a skazanym na więzienie skrócił czas z 24 lat na 18, a z 19 na 13.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

1 Za rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Wszech Rossyja etc. etc. etc.

Gdy stosownie do postanowienia Lipawskiego Sierockiego Sądu pod d. 2 b. m. w sprawie spadkowej edyktalney zesłego kupca Fryderyka Ernesta Konopki Terminus secundus et quidem praeclusivus na dzień 4 augusta r. b. przeznaczony został, a zatyż wszyscy i każdy, którzy do pomienionego spadku pretensye i żądania mają lub mieć mniemają, a nadewszystko i osobiście ci, którzy zesłtemu albo jego handlowi z jakichbądź stosunków wypłaty uczynić, rzeczy wydać, lub odebrać powinni, albo też dokumenta i obligi zesłego wręku posiadają, niniejszym po raz ostatni są cytowani i wezwani, ażeby w wyżey pomienionym terminie praeclusionis przed tymże Sądem Sierockim w zwyczajnym czasie posiedzeń bądź osobiście, albo przez prawne pełnomocnictwo, a gdyby tego potrzeba wymagała przy assystencyi z opieką jawili się, swoje pretensye i żądania prawnie dowiedli, niemniej też dłużnicy z wypłatami mającemi się uskutecznić, albo do tego spadku należącymi dokumentami i innemi obligami jawili się sub poena dupli, w razie zaniedbania objawienia, z wyraźnym zastrzeżeniem, że ci którzyby ze swojemi pretensyami w pomienionym terminie jawnić się nie mieli, praecludowani i od dalszego poszukiwania oddaleni będą; przeciwko tym zaś którzy wypłaty zaniedbają albo należących do tey massy przedmiotów niezłożą, natychmiast kroki prawne rozpoczęte zostaną. Dan w Lipawskim Mieyskim Sierockim Sądzie d. 3 apryla 1826 roku.

(M. P.) Tu podpis Lipawskiego Mieyskiego Sierockiego Sądu.

Dozwolono drukować dnia 30 kwiet. 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

1 Sąd Exdywizorski funduszu Stanisława Kaczynskiego Pułkownika, w majątku Zolciszczach w Powiecie Wilkomierskim exystujący, że Dekret oczewisty w dniu 12 następującego miesiąca Maja promulgować będzie, strony interessowane zawiadamia. Datt 1826 apryla 29 dnia.

Szymon Kulwić b. Sędzia Ziemski Powiatu Kowieńskiego.

Józefat Erdman Prezydent Grodzki Upitski.

Wincenty Butler Pisarz Grodzki Wilkomierski.

Michał Grądzki Ziemski Powiatu Wilkomierski. i Exdywizorski Regent.

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyją etc. etc. etc.

Pozew przed Sąd Grodzki Powiatu Wileńskiego, loco per agende executionis na roczki Majowe lub po nich następne; Urodzonemu Michałowi Jeleńskiemu Kapitanowi, z powództwa Urodzoney Tekli Petruszewiczówny z dokładem opieki rodzeństwa działającej; wynoszący się w referencyi do obligacyjnego dokumentu w roku 1812 nowembra 9 dnia przez obżalowanego na czerwonych złotych 500 wydanego, a w roku 1821 grudnia 19 dnia w akta Grodzkie Wileńskie wprowadzonego, dekretu niestannego 1826 roku februarii 1 dnia

nastalego, dowodów u Sądu złożyć się mających, w rzeczy i o to, iż obżalowany Jeleński zostając winien żalującej delatorce czerwonych złotych sztuk 500, nie tylko że mimo zapewnienie pismem uczynione, i byle urzędzenia rzeczoney summy nieopłacił, lecz nadto w czystym zawinieniu od terminu zakreśloney wypłaty, przynależnych nie wniosł procentów, i bez wiadomego mieysca własnego pobytu, żadney dla żal. delatorki nie czynisz obżalny nadziei w opłacie, a przeto żalca delatorka przymuszona się widzi, z mocy konst. 1776 in foro ubiquinario pozyskania należności drogą prawa, a bliższą będąc do dowodu i odvodu, pozywa i zakłada prozby: activitatem loci standi warować nakazami, dowodów ze strony żal. delatorki utwierdzona i do onych bliższą uznania, paręki na obżalnym Jeleńskim wedle prawa art. 29 i 45 z rozdz. 4 decydowania, summy cz. złotych sztuk 500 z procentami od terminu zakreśloney wypłaty, wespół z expensem wypadającym sądenia; za stawianiem pod nienchronnemi karami sprzeciwieństwa, a w razie niestanności ad extenuationem do wszelkiego nieruchomego i ruchomego majątku, gdziekolwiek i u kogo bądź znajdującego się w dzierzeniu, z wolnym areztem summ, i ruchomości przez publiczną licytacją wyprzedania, a za niewynalezieniem lub niewystarzeniem funduszu, samey osoby obżal. stosownie do prawa art. 98 z rozdz. 4 ubezpieczenia, i tego wszystkiego spełnienia co proszonem, i z prawa przynależnem będzie. Z wolną poprawą żaloby lub nowey wyniesienia.

Roku 1826 kwietnia 13 dnia, Woźny na podpisie wyrażony świadczy, iż kopją tego pozwu zgodną, z powództwa Urodz. Tekli Petruszewiczówny z dokładem opieki rodzeństwa czyniący, Urodzonemu Michałowi Jeleńskiemu Kapitanowi, niewiadomemu mieysca pobytu i osiadłości, u drzwi Sądowych przybiłem, i o stawianiu ku rozprawie przed Sądem Grodzkim Ptu Wileńskiego na roczki majowe lub po nich następne zapowiedziałem.

Woźny Sądu Ziem. Ptu Wileń. Antoni Siewruk.

Roku 1826 mca apryla 14 dnia, Przed Aktami Grodzkimi Ptu Wileń. stawając osobiście Woźny wyżey wyrażony Rellacją niniejszego pozwu urzędowie zeznał

Przyjąłem Regent Andrzej Towiański.

Dozwolono drukować dnia 28 kwietnia 1826 r. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyją etc. etc. etc.

UUr. Antoniemu Szamb. Jego C. Królewsko-Pol. Mości, Stanisławowi b. Poruczn. Gwardyi Pol., Xiążętom Jabłonowskiemu successorom Xięcia Senatora Jabłonowskiego pozew przed Sąd Ziem. Wileń. na kadencyą Sto Trojecką z powództwa Ur. Maryi z Xiążąt Sapiehow Xiężny Puzyniney Starośc. Szatern. w referencyi do dowodów u Sądu złożyć się mających do Remiss Sądu Główn. Litewsko-Wileń. 2go Depart., i w skutek onych zaszyłych Sądu Ziem. Wileń. wyroków a mianowicie za wyniesionym w roku 1825 xbra 4 i przez Gazetę ogłoszonym pozvem nastalego wynosi się o to: iż gdy obżal. Xiążęta Jabłonowscy ze skutkow zawartego przez Plenipotenta żalgo Felixa Kadłubiskiego na wyprzedaż dóbr w piątey części po zesłzey ciotce Xiężnie Jabłonowskiej, na żal. spadłych rezygnacyjnego w roku 1804 sty-

cznia 25 datowanego kontraktu summe zł. polskich 208,000 a dotąd z procentem drugie tyle delatorce zawinając, z którymi z woli Remiss Sądu Gł. Sąd Ziem. Wileń. za powyższy wyrażonym pozwem na rozprawę w udzielnym porządku od ustanowionego z kredyterami konkursu, w swoim Sądzie z obżalnym przez zaszłą rezolucją forum udeklarował, przeto żalca pozywa i prosi na twierdzy dowodów sądenia na obżal. summy 208,000 zł. pol. z procentami cum altero tanto; żadnych kwitów ani dekretów extra forum w kondykie pouzyskiwanych, jako warunkom opisu przeciwnych do destrukaty nieprzyjęcia; nieprawne przesyki i przewody processu mimo naznaczony Sąd, gdziekolwiek otrzymane skassowania i znikczemnienia, jedney delatorce do odpowiedzi zobowiązania i ustanowienia zupełnego obrachunku kapitału i procentów, o bliższosc do dowodu i odvodu, o powrót expensów prawnych S. M. Ż.

Roku 1826 apryla 13 dnia, Woźny świadcze, iż takowego pozwu kopią z autentykem zgodną w sprawie JO. Xieźny Maryi z Xiążat Sapiehow Puzyninev Staros. Szatern. JOO. Xiążetom Antoniemu Szambelanowi i Stanisławowi h. Poruczn. Gwardyi Jabłonowski, jako niemającymi w tcy Gubernii osiadłości do drzwi Sądowych przybyłem i do rozprawy przed Sądem Ziem. Wileńskim na kadencyi Sto Trójeckiej przez Gazetę wezwać postanowiłem. Dat ut supra. Jan Kamiński Woźny Ptu Wileń.

Roku 1826 apryla 14 dnia, przed aktami Grodz. ptu Wileń. stawając osobiście Woźny JP. Jan Kamiński relacyą niniejszego Pozwu urzędowie zeznał. Dat ut supra; przyjąłem. Regent Onufry Horodenski.

Dozwolono drukować Dnia 29 kwietnia 1826 r. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

2 Excerpt oświadczenia z Protokołu potocz nego Sądu Grodzkiego Ptu Wileńskiego w dacie niżej wyrażający się zapisanego a pod pieczęcią urzędową Grodzką tegoż Ptu et corundem stronie jest wydan.

Roku 1826 mca apryla 24 dnia, przed Aktami Grodzkimi powiatu Wileńskiego osobiście stawając WJP. Seweryan Naramowski major woysk Rossyyskich oświadczenie przez się podpisane do protokołu wpisać podał. Oświadczenie imieniem WJP. Seweryana Naramowskiego Majora woysk Rossyyskich na odstawnego porucznika woysk Rossyyskich Alojzego Teodora syna Barkowa zanosi się w rzeczy następney: Pod znaydowaniem się oświadczonego się w Gubernii Twierskiej w Ptecie Korczewskim jeszcze w roku 1819 odstawni Podporucznik Alojzy Teodor syn Barkow podstępny sposobem zdobył oblig na rubli assygnacyynych 2000 datę 17 maja 1819 na sobie noszący. Jakowy oblig gdy bez żadnego zawinięcia waluty niemający, a jedynie tylko podstępem zdobyty wziął swoje nastanie, pieniędzy na ony w najmniejszej części niezaliczał i oświadczonego się nie wziął, i tym sposobem ażeby ani oświadczonego się ani też successorowie do wypłaty nie byli zobowiązani, i ażeby takowego obligu jako nieprawnie otrzymanego nikt nienabywał, niniejsze oświadczenie do Akt publicznych Powiatu Wileńskiego ku zapisaniu podając, i one przez gazetę Kuryera Litewskiego opublikować deklarując, dla lepszej wiary i wagi własną podpisuję ręką. W protokule podpis taki. Seweryan Naramowski Major woysk Rossyyskich.

Zgodziłem Regent Onufry Horodenski.

Dozwolono drukować dnia 28 kwietnia 1826 roku Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyją etc. etc. etc.

Urodzonym Józefowi Sędziemu Brasławskiemu oraz Szymonowi Tomaszowi i Wincentemu i dalszym jakich bądź imion Zahorskim, mianującym się Successorom Zeszłego Ray-

munda Zahorskiego Pozew w miejsce Exekucyi przed Sąd Spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatow, na kadencyą najbliższą juniową; z Instancyi Urodzonych Xawerego po Ignacym Stefana i Stanisława, po Antonim Ignacego, po Hipolicie Zahorskich, w referencyi do dowodow mianowicie oto: gdy Zeszły Raymund Zahorski Tytułarny Sowietnik, pełniący obowiązek Kassjera Sądu Głównego Departamentu 2, Obwodu Białostockiego, rodzający się z Stryja żalcyh Piotra Zahorskiego bezpotomnie schodząc z tego swiata i bez testamentowey dyspozycyi zostawił po sobie funduszu w gotowych pieniądzech, sumach na obligach u różnych obywateli będących, oraz sprzętach i mobiliach w ogóle złotych polskich 30,000 wynoszącego, jakowy teraz zostaje pod zawiadywaniem tegoż Sądu Głównego, do którego obżalowani, a mianowicie Józef i Szymon Zahorscy tytułując siebie niewłaścicielami Successorami Zeszłego Raymunda Zahorskiego, brata stryjecznego żalcyh przypowiadają się, a tym sposobem żalmu jako prawnymi Successorom uzyskanie pozostałego w sukcesyi funduszu zmitrężywszy, w rozwiniętym w skutek rezolucyi Sądu Głównego Departamentu 2, Obwodu Białostockiego Processie, na zwłokę sprawiedliwości mieli się niestannie, i dozwolili otrzymać z zyskiem banicyi doczesney w dniu 17 xbra 1825 roku niestanny dekret; przeto żalujący pozywają w Proźbach: o warowanie miejsca stannosci, opłatą za Kondemnatę otrzymaną; o przeznaczenie na wstępnie Sprawy Komportacyi wszelkich dokumentow, mających dowodzić prawną po Zeszłym Raymundzie rodzającym się z Piotra Zahorskim Successorom, i w moc onych ze strony żalujących pokładających się dozwoleń wzięcia pozostałych po tymże funduszow z mobiliow gotowych pieniędzy i obligow składających się; pod zawiadywaniem pomienionego Sądu Głównego będących, o usunięcie obżalnych od wszelkiego tytułu i prawa sukcesyi, i zapisania na obżalnych amisy, o wskazanie na nich jako dających powod do processu i mitrężących odebranie sukcesyi żalcyh prawnie należney; wszelkich szkod ztąd wynikających wynagrodzenie, o zwrót kosztow prawnych pod inekwitacyą do wszelkiego obżalnych majątku ad extinctionem, z wolną żaloby poprawą.

Roku 1826 mca apryla 5 dnia. Woźny niżej podpisany zeznaję, iż kopią tego Pozwu w sprawie WW. Xawerego po Ignacym Stefanai Stanisława po Antonim, i Ignacego po Hipolicie Zahorskich przed Sąd spraw cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Ptow wyniesionego w miejscu exekucyi z autentyczną żalobą zgodną WW. JPanom Józefowi Sędziemu Brasławskiemu oraz Szymonowi Tomaszowi Zahorskim i dalszym jakich bądź imion ich successorów, jako niemających w tuteyszym Obwodzie osiadłości przybyłem do drzwi Sądowych i o rozprawie w terminie zapowiedziałem. Michał Horczak Woźny.

Roku 1826 apryla 5 dnia, przed Sądem Cywilnym Białostockiego, i Sokolskiego Ptu, stanąwszy osobiście Wcźny JPan Michał Horczak takową relacyą pozwu zeznał.

Asseor Rakowski.

Sekretarz Grodzki.

Dozwolono drukować. 22 kwietnia 1826 roku. Cenzor, Radca Kollegialny Symon Zukowski.

3 Urodzony Stefan Łukawski, w Gubernii Wołyńskiéy mieście powiatowém Dubnie mieszkający, uczynił następné oświadczenie: iż Stryi jego Urodzony Jakób Łukawski, w młodym jeszcze wieku oddaliwszy się z Państwa Rossyjskiego, gdy przez lat kilkadziesiąt żadnego nieuczynił do familii zgłoszenia się, rodzeni jego bracia, to jest, oyciec oświadczonego, Józef i Stryi drugi Franciszek Łukawski, bardziey przekonany o śmierci jego, jak życiu, o spadek successyi z fortuny macierzystéy, temuż Urodzonemu Jakóbowi Łukawskiemu przynależnéy, ustanowili prozekucyą prawną przeciwko Urodzonym Michałowi Czerkasowi, Janowi Rynkiewiczowi, Woyciechowi i Annie z Kłodnickich Horaimom, Antoniemu i Franciszce z Horaimow Michałowskim, dziedzicom częściów wsi Michałkowiec, w Gubernii Wołyńskiéy powiecie ostrogskim położoney, a późniéy z temiż osobami zapisali się na kompromis, któryto Sąd Kompromisarski dekretem swym roku 1798 dnia 28 kwietnia w Czernichowie ferowanym, a do akt ziemskich ostrogskich tegoż roku dnia 19 czerwca wniesionym, od dziedziców wsi Michałkowiec dla Urodzonego Jakóba Łukawskiego summę 4,772 złotych groszy 27½ należyć przyznał; lecz z przyczyny niedowiedzionéy bezpotomnéy śmierci tegoż Urodzonego Jakóba Łukawskiego z summy wyżej pojasnionéy oycu oświadczonego Józefowi Łukawskiemu i drugiemu Stryjowi Franciszkowi Łukawskiemu podnieść nie dozwolił; owszem, zostawiwszy tę summę przy gruncie wsi Michałkowiec na piątym procencie, polecił tymże Urodzonym Józefowi i Franciszkowi Łukawskim, wyszukiwać śladów śmierci bezpotomnéy Urodzonego Jakóba Łukawskiego choćby przez wyjednanie od Rządu tak w kraju Rossyjskim, jako też za pośrednictwem krajowego Rządu w krajach zagranicznych publikacyi, i na to procenta od wspomnionéy summy narastające przeznaczył; wkrótce po zapadłym dekrete oyciec oświadczonego Józef Łukawski do wszelkich spadków po rodzicach i po Jakóbie Łukawskim nabył prawa od swego brata Franciszka Łukawskiego, które Sąd Kompromisarski, jeszcze podówczas, z powodu nierozządzenia całkowitéy sprawy w swéy powadze exystujący, zatwierdził, i dekretem powtórnym roku 1798 dnia 27 grudnia podobnież w Czernichowie zapadłym, a w aktach ziemskich ostrogskich roku 1799 dnia 28 julii oblatowanym, drugą summę złotych 366 groszy 20 dla Urodzonego Jakóba Łukawskiego już od samego Michała Czerkasa z wsi Michałkowiec przysądziwszy, narastający procent na przedmiot wyszukiwania dowodów śmierci bezpotomnéy Urodzonego Jakóba Łukawskiego okazujących, choćby przez publikacyą w kraju Rossyjskim i za granicą, do rąk oycy oświadczonego opłacać nakazał, ciągle processa o inne summy spadkowe po rodzicach prowadzone, także śmierć oycy i małoletność oświadczonego, w ostatku odmówienie wypłaty procentów przez dziedziców wsi Michałkowiec, stały się przeszkodą, że dotąd wyszukaniem dowodów śmierci bezpotomnéy Urodzonego Jakóba Łukawskiego zająć się niemożna było, z tego powodu oświadczonego, zważając, że pokąd nie będzie zdziałana, stosownie do dekretu kompromisarskiego publikacya, potąd on, ani summ kapitalnych, ani procentów, z lat kilkunastu

przez dziedziców wsi Michałkowiec zawiedzionych, niebędzie mógł odzyskać, doprasza się, iżby zwierzchność Wołyńska Gubernialna, względnie opublikowania przez Gazety Kuryera Litewskiego, oraz w Państwach Austryackim i Pruskim, czy nieznaidują się gdzie Urodzony Jakób Łukawski, lub jego successorowie, z linii prostéy idący, uczyniła swoje skomunikowanie się, na skutek takowego oświadczenia Zwierzchność Wołyńska Gubernialna wywa Urodzonego Jakóba Łukawskiego, albo (jeżeli ten już życie zakończył) successorów onego z linii prostéy pochodzących, lub przez nich prawnym porządkiem umocowanego, do osobistego stawienia się na miejsce mieszkania synowca jego Urodzonego Stefana Łukawskiego, to jest, do miasta powiatowego Dubna z niewątpliwemi dowodami w okoliczności wyżej zjasnionéy potrzebnými, a to, dla podniesienia summy kapitalnéy z procentem dla tegoż Urodzonego Jakóba Łukawskiego dekretem kompromisarskim nadmienionym przysądzoney. W Żytomierzu dnia 6 kwietnia roku 1826

Wiedzy Ministerium Spraw Wewnętrznych Urzędnik, zawiadujący wydziałem zagranicznym w Kancellaryi JW. Gubernatora Cywilnego Wołyńskiego, Radzca Honorowy i Kawaler Józef Janin Maciejowski.

3 Niżej podpisany, mając dekretem oświadczonym Sąd Ziemiński Powiatu Wileńskiego w roku 1821 miesiąca apryla 28 dnia zapadłym, a przez Sąd Główny Litewsko Wileński 2go Departamentu zatwierdzonym; przysądzoną summę rubli srebrnych 460 kopiejek 90½, na W. Maryannie Sikorskiey, z przeznaczeniem inkwitacyi do kamienicy w mieście Wilnie pod N. 122 sytuowaney ad extennationem. Gdy takowey summy potąd w najmniejszey części nie mogłem odzyskać, żeby zatym o nabycie kamienicy, na której opiera się summa niżej podpisanego z należnemi procentami, nikt nie wchodził w układ i umowę z Debitorką, czyni się niniejsze ostrzeżenie.

Jan Sikorski.

Pozwolono drukować 23 kwietnia 1826 roku Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

2 W domu XX. Pijarów przeciwko kościoła Dominikańskiego u stolarza J. Pomerana znajdują się różnego gatunku meble do przedania za pomierną cenę.

Wyjeżdżający.

1 Wyjeżdża za Granicę do Drezna, Karlsruhe, i Ems dla poratowania zdrowia w wodach mineralnych Anna z Xiążąt Radziwiłow Lubanska Pułkownikowa, biorąc z sobą w kompanii Jmę Pannę Annę Rymaszeuskę oraz Wincenckiego Dabrego syna byłego Professora Wileńskiego Uniwersytetu, i Wiktoryą Gontarską, służących poddanych swoich Jakuba Kozyrskiego i Józefa Boraczewskiego na miesiący jedynaście.

2 Wyjeżdża za granicę do Drezna, Amsterdambu, i innych miast Niderlandzkich, oraz do Paryża, Wileńskiéy Gubernij Powiatu Oszmiańskiego obywatela Józefa Karczewskiego syn, Julian Karczewski, w zamiarze wydoskonalenia się w sztuce malarskiey, na miesiący jedynaście.